

W. J.

Z prac Zespołu Historii Polskiej Techniki Filmowej Zakładu Historii Nauki i Techniki Polskiej Akademii Nauk

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 5/2, 298-300

1960

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Szczególną zasługą doc. Radwana stało się propagowanie i czynna akcja ochrony zabytków techniki polskiej, której to sprawie poświęcił się od wielu lat i był jednym z jej pierwszych pionierów.

W latach międzywojennych i ostatnich schodził on w pieszych wędrowkach — przyniosły mu one ostatnio złotą odznakę Polskiego Towarzystwa Turystyczno-krajoznawczego — cały teren Zagłębia Staropolskiego w poszukiwaniu śladów dawnej techniki.

Gdy w latach ostatnich Naczelna Organizacja Techniczna podjęła zorganizowanie w Warszawie Muzeum Techniki, doc. Radwan stał się jednym z rzeczywistych twórców tego Muzeum. Z jego inicjatywy powstał również już w okresie międzywojennym i ponownie w r. 1959 Oddział Muzeum Techniki w halach dawnej walcowni w Sielpi Wielkiej, w powiecie koneckim.

Bibliografia publikacji naukowych Radwana jest bardzo obszerna. Oprócz prac z zakresu hutnictwa obejmuje ona przede wszystkim prace z zakresu historii polskiego hutnictwa. Badania doc. Radwana stały się w szczególności punktem wyjścia nowych u nas metod w archeologii na odcinku badania zabytków metalurgicznych. Odkrycia dokonane na terenie okręgu świętokrzyskiego przez zespół działający pod kierownictwem doc. Radwana stały się wręcz rewelacyjne, rzucając nowe światło nie tylko na procesy produkcyjne najstarszych epok hutnictwa na naszych ziemiach, ale i na stosunki społeczne w pierwszych wiekach naszej ery.

Tym właśnie zagadnieniom poświęcone były m.in. dalsze obrady sesji, które zobrazowały ostatnie osiągnięcia Zespołu Historii Polskiej Techniki Hutniczej. Szczegółowe z nich sprawozdanie zostanie opublikowane w następnym numerze „Kwartalnika”.

Maria Daszkiewicz-Kuthan

Z PRAC ZESPOŁU HISTORII POLSKIEJ TECHNIKI FILMOWEJ ZAKŁADU HISTORII NAUKI I TECHNIKI POLSKIEJ AKADEMII NAUK

W dniu 12 stycznia 1960 r. odbyło się posiedzenie naukowe Zespołu Historii Polskiej Techniki Filmowej w sali odczytowej Muzeum Techniki NOT w Warszawie. Na porządku dziennym był referat mgra Mariana Szulca *Bibliografia druków z zakresu techniki fotografii i filmu w Polsce*.

Celem referatu było wykazanie na przykładzie sporządzonej przez autora *Bibliografii fotografii polskiej* podstawowej roli, jaką gra dokumentacja w badaniach nad historią techniki, jako czynnik pomocniczy, usprawniający prace historyka.

Na wstępie mgr Szulc zilustrował obecny stan bibliografii polskich druków technicznych w zakresie fotografii i filmu, wysuwając na plan pierwszy szczególnie dwa większe opracowania bibliograficzne, które co prawda obejmują całość spraw fotografii i filmu, posiadają jednak rozdziały dotyczące techniki. Jest to jego własne wspomniane już opracowanie oraz W. Jewsiwickiego *Polska bibliografia filmowa* wydana w 1952 przez Państwowy Insty-

tut Sztuki jako zeszyt drugi „Materiałów do dziejów filmu w Polsce”. Droga wyłączenia z obu tych opracowań podstawowych pozycji dotyczących historii techniki fotograficznej i filmowej oraz uzupełnienia pozycjami nowymi, które niewątpliwie już dziś w znacznej ilości dadzą się odnaleźć, można by doprowadzić w stosunkowo krótkim czasie do opracowania bibliografii polskich druków tyczących się historii techniki fotograficznej i filmowej.

Referent omówił dalej stan piśmiennictwa obu dziedzin techniki od okresu narodzin fotografii (rok 1839) do 1957 r., trudności wyszukania poszczególnych pozycji bibliograficznych na terenie kraju i za granicą, możliwości odtwarzania i indentyfikacji druków. Zaakcentował przy tym moment przejścia techniki fotograficznej w latach 1890—1894 w technikę filmową oraz dalsze duże zbieżności w poszczególnych gałęziach obu technik. W związku z tym powstają przy pracy nad bibliografią problemy natury metodologicznej. Ponieważ brak tu jakichkolwiek wzorów krajowych lub zagranicznych, założenia metodologiczne należałoby opracować w ramach prac Zespołu.

Omawiając sprawy związane z ewentualnym opracowaniem bibliografii techniki fotograficznej i filmowej mgr Szulc podkreślił celowość współpracy z Instytutem Bibliograficznym w Warszawie i wykorzystania opracowanych tam wzorów, norm bibliograficznych i dyspozycji metodologicznych. Pozostawiając bez bliższego omówienia kwalifikacje bibliografa i jego dyspozycje osobiste, referent poświęca specjalną uwagę sprawom periodyzacji bibliografii jej układu, przypisów i odsyłaczy, diagramów, indeksów, wykazów pomocniczych, podobizn autorów druków i ich faksymile, dążąc do przedstawienia ogólnego charakteru i konstrukcji opracowania bibliograficznego w formie najbardziej użytkowej.

Referent omówił też korzyści opracowania bibliograficznego dla historyków techniki i jego przydatność praktyczną, szczególnie w pierwszym stadium badań nad określoną gałęzią historii techniki fotograficznej i filmowej. Podkreślił następnie, że zdarzają się przypadki wykorzystywania dla celów ściśle użytkowych dawno już zapomnianych receptur fotochemicznych, na których ślad natrafiono dzięki opracowaniom bibliograficznym, również i dzięki bibliografii autora.

Na zakończenie mgr Szulc przedstawił maszynopis swej *Bibliografii fotografii polskiej* (bibliografia książek i zawartości czasopism fachowych polskich i zagranicznych). Opracowanie obejmuje lata 1836—1956 i zawiera około 13 500 zapisów bibliograficznych w układzie systematycznym liczącym w 10 rozdziałach 527 tytułów grup rzeczowych. Objętość pracy wynosi około 1200 stron tekstu maszynopisowego, do czego dochodzi około 100 podobizn autorów i faksymile cennych druków. Pracę swoją rozpoczął w 1952 r., ukończył w 1959 r.

W dyskusji, która się wywiązała po referacie, zebrani potwierdzili słuszność wniosków autora co do celowości opracowania bibliografii druków technicznych polskiej historii techniki fotograficznej i filmowej oraz jej przydatności praktycznej przy podejmowaniu badań nad historią techniki polskiej. Niektórzy dyskutanci już wykorzystywali rozdziały demonstrowanej bibliografii mgra Szulca, toteż poparli wniosek referenta własnym doświadczeniem odnośnie do jej naukowej użyteczności w pracy historyka techniki.

W dyskusji poruszono także ubocznie sprawę druku opracowania mgra Szulca *Bibliografia fotografii polskiej*, której wydanie, według wyjaśnień autora, napotyka duże trudności wydawnicze. Zebrani wyrażali opinię, że praca powinna być wydana drukiem, a przy wielkich trudnościach finansowych można by też rozważyć wydanie jej na powielaczu.

W. J.

DOKTORAT NAUK TECHNICZNYCH ZA PRACĘ Z ZAKRESU HISTORII TECHNIKI

W dniu 15 grudnia 1959 roku w sali posiedzeń Senatu Politechniki Warszawskiej odbyła się publiczna rozprawa i obrona pracy doktorskiej mgr inż. Romana Wajdowicza. Temat pracy: *Polskie osiągnięcia techniczne z dziedziny utrwalania i odtwarzania dźwięku*. Jest to fakt w pewnym stopniu precedentalny i dlatego godny jest szerszego omówienia.

Mgr Wajdowicz rozpoczął badania nad historią zapisu i odtwarzania dźwięku w 1955 r. w ramach prac Zespołu Historii Polskiej Techniki Filmowej przy Sekcji Historii Techniki i Nauk Technicznych Komitetu Historii Nauki PAN. Materiały do tego tematu zebrane przez Zespół były oczywiście bardzo skąpe i niedostateczne, ale wystarczające, by dać ogólny pogląd i stworzyć obraz historycznego rozwoju osiągnięć i wysiłków polskich uczonych i techników w omawianej dziedzinie. Wskazywały też one na dalsze ślady i sugerowały kierunek poszukiwań.

Prace w zakresie historii techniki w Polsce szczególnie dotyczące wieku XIX i XX należą jeszcze do rzędu pionierskich. Trudności materiałowe i metodologiczne były wielkie. Autor pracy musiał wśród dużej ilości patentów, recenzji, opisów, różnych wzmianek prasowych i notatek wyszukiwać właściwy materiał, badać nazwiska wynalazców pod kątem ich przynależności narodowej — gdy chodziło o patenty zgłoszone w zagranicznych urzędach patentowych, ustalać kryteria oceny osiągnięć pod kątem widzenia ich przydatności i wartości technicznej. W materiale ogłaszanym za granicą, który autor zdobywał, trzeba było odróżnić i odrzucić publikacje reklamowe firm przemysłowych, skonfrontować każdą otrzymaną wiadomość z danymi zdobytymi z innych źródeł.

Dalszą trudnością było znalezienie właściwego układu pracy. Polskie osiągnięcia w dziedzinie utrwalania i odtwarzania dźwięku nie stanowią zwartej i jednolitej chronologicznie ciągłości, przeciwnie — są poważne luki. Jest to zrozumiałe nie tylko ze względu na brak bogatych tradycji rozwoju polskiej techniki, ciągły i nieprzerwany rozwój nauki i techniki ma przecież miejsce jedynie w skali międzynarodowej nie zaś narodowej. Ten fakt nie zwalnia jednak historyka techniki od konieczności dokonania opisu i analizy polskich osiągnięć technicznych na tle i w powiązaniu z ogólnosiwiatowym dorobkiem. Dopiero przy zachowaniu tego warunku możemy właściwie ocenić narodowy wkład i wielkość naszego udziału w rozwoju cywilizacji technicznej świata i znaleźć właściwe miejsce w światowym postępie technicznym. Trud-